

Piotr Żyła: Arrivederci! - Brązowy medal na pożegnanie

Data publikacji: 28.03.2013 16:50

Za nami Mistrzostwa Polski w skokach narciarskich w Wiśle. Na skoczni im. Adama Małysza nie brakowało emocji. Już dawno kibice nie byli świadkami tak zaciętej rywalizacji o medale krajowego czempionatu. Najlepszy okazał się Maciej Kot, wyprzedzając Kamila Stocha. Nasz Wiślanin - Piotr Żyła zdobył brązowy medal!

□

Piotr Żyła na gorąco po konkursie opowiedział nam o swoich odczuciach po zdobyciu brązowego medalu, o popularności wśród kibiców, a także planach na urlop.

- Z tego trzeciego miejsca jestem zadowolony, bo wykonałem tutaj dobrą robotę. Pierwszy skok nie był perfekcyjny, natomiast drugi był już bardzo dobry i w sumie to jest się z czego cieszyć. Oddając dwa takie fajne skoki u siebie ma się prawo odczuwać satysfakcję. Dzisiaj akurat Maciek i Kami okazali się lepsi, ale Maciek skakał w moim kombinezonie, więc sami widzicie – komentuje Piotr.

Zamieszanie z medalami

- Trochę się zdziwiłem, jak włożyli mi na szyję srebrny medal. No trzeba było go oddać. Dzisiaj zasłużyłem na medal brązowy, bez dwóch zdań.

Ogromna popularność

- Na razie nie wiem, czy sobie z nią radzę, jeszcze to do mnie wszystko nie dotarło. Te ostatnie dni były dla mnie bardzo męczące, dziennikarze ciągle mi towarzyszyli, ale to jest wpisane w sportową karierę i jeśli jakiś mały sukces się pojawi, no to wiadomo, że trzeba udzielić paru wywiadów. W najbliższym czasie już sobie zniknę gdzieś, gdzie mnie nie dopadniecie hehe. Na spokojnie muszę podejść do przygotowań do nowego sezonu. Teraz jeszcze do końca tygodnia mam do załatwienia parę spraw, muszę jechać do Warszawy, a później Arrivederci!

Plany na najbliższe tygodnie, urlop

- Przedemną dwa tygodnie, w których muszę pozałatwiać kilka formalności, a potem trzeba zacząć się przygotowywać. Przyjdzie czas na jakiś urlop, ale aktywny, bo wiadomo, że cały czas trzeba się ruszać.

Przemysław Loter

[ZOBACZ FOTORELACJĘ!](#)